II Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 3,7-12): Jezus zaś oddalił się ze swymi uczniami w stronę jeziora. A szło za Nim wielkie mnóstwo ludu z Galilei. Także z Judei, z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o Jego wielkich czynach. Toteż polecił swym uczniom, żeby łódka była dla Niego stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby się na Niego nie tłoczyli. Wielu bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się do Niego, aby się Go dotknąć. Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały przed Nim i wołały: «Ty jesteś Syn Boży». Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.

«A sz?o za Nim wielkie mnóstwo ludu z Galilei. Tak?e z Judei, z Jerozolimy, z Idumei i Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu»

Rev. D. Melcior QUEROL i Solà
(Ribes de Freser, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, gdy wciąż świeży jest jeszcze chrzest Janowy w wodach Jordanu, powinniśmy przypomnieć sobie sposób przemiany podczas naszego chrztu. Wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jednym Panu, w jednej wierze, «w jednym Duchu (…) aby stanowić jedno Ciało» (1Kor 12,13). To jest ideał jedności: tworzyć jedno ciało, być w Chrystusie jednością, aby świat uwierzył.

W dzisiejszej Ewangelii widzimy jak «wielkie mnóstwo ludu z Galilei» oraz wielkie mnóstwo z innych miejsc (zob. Mk 3,7-8) szło do Pana. A On, przyjmuje i dba o dobro wszystkich, bez wyjątku. To musimy mieć na uwadze podczas oktawy modlitw o Jedność chrześcijan.

Należy zdać sobie sprawę - jak to na przestrzeni wieków – jako chrześcijanie podzieliliśmy się na katolików, prawosławnych, anglikanów, luteranów, i wiele innych wyznań chrześcijańskich. Historyczny grzech przeciw jednej z najważniejszych cech Kościoła: jedności.

Jednak zatrzymajmy się na naszej dzisiejszej rzeczywistości kościelnej. Naszej kurii i naszej parafii. Rzeczywistości naszej grupy parafialnej. Naprawdę jesteśmy jednym? Naprawdę nasza jedność jest motywem dla oddalonych od Kościoła? «Aby wszyscy stanowili jedno (…) aby świat uwierzył» (J 17,21), prosi Ojca Jezus. To jest wyzwanie. Aby poganie widzieli w jaki sposób jest związana grupa wierzących, którzy zebrani przez Ducha Świętego w Kościele Chrystusa mają jedne serce i jedną duszę (zob. Dz 4,32-34).

Przypomnijmy, że owocem Eucharystii – wraz ze zjednoczeniem się każdego z osobna z Jezusem – jest objawienie jedności Zgromadzenia, gdyż posilamy się jednym Chlebem by być jednym ciałem. To co

sakramenty wyrażają oraz łaska, której udzielają - wymagają od nas gestu wspólnoty jednych ku drugim. Nasze nawrócenie jest ku Trójcy Świętej (co jest darem pochodzącym z góry), dlatego nasze dzieło uświęcania nie może unikać gestów komunii, zrozumienia, przyjęcia i przebaczenia ku innym.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «To drga, która prowadzi nas do zbawienia: Jezus Chrystus. Przez Niego możemy wznosić spojrzenie na wyżyny nieba, w Nim widzimy jakby w zwierciadle nieskalane oblicze najwyższego Boga» (Święty Klemens Rzymski)

- «Jego osoba [Jezusa] nie jest niczym innym niż miłością. Znaki, które daje, szczególnie wobec grzeszników, ubogich, wykluczonych, chorych i cierpiących noszą w sobie znajmiona miłosierdzia» (Franciszek)

- «Wyzwalając niektórych ludzi od ziemskich cierpień: głodu, niesprawiedliwości, choroby i śmierci, Jezus wypełnił znaki mesjańskie. Nie przyszedł On jednak po to, by usunąć wszelkie cierpienia na ziemi, ale by wyzwolić ludzi od największej niewoli - niewoli grzechu.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 549)